

BIULETYN KOWIEŃSKI

Nr.

Wilno, dnia 15 maja 1936 r.

1458.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

	Dział.	Str.
1. "L.Aidas" o konferencji ententy państw bałtyckich.	I.	1.
2. "L.Aidas" o polityce polskiej w Wileńszczyźnie.	"	2.

Kronika.

3. Sprawa rokowań litewsko-niemieckich.-	"	"
4. Sprawa udziału Litwy w wystawie prasy katolickiej.	"	"

x

x

x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Dotyczy Str.

- 1. "W. Alana" o konieczności zmiany polityki polskiej w Włocławsku.
- 2. "W. Alana" o polityce polskiej w Włocławsku.

Kronika

- 3. Sprawa rozpraw litewsko-łotewskich.
- 4. Sprawa udziału Litwy w wystawie prasowej katolickiej.

X

1938 r.
 16 maja
 Włocławek

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

1/. "L.AIDAS" O KONFERENCJI ENTENTY PAŃSTW BAŁTYCKICH.
"Lietuvos Aidas" Nr. 220 z 13.V.1936 r. Art.p.t. "Po właściwej drodze". Streszczenie:

Gdy zebrała się czwarta konferencja ententy bałtyckiej, niektórzy z sąsiadów Litwy usiłowali zmniejszyć jej znaczenie, uważając ją za przejaw czysto formalny. Komuś widocznie chodziło o wywołanie wrażenia, że cały problem współpracy trzech państw bałtyckich nie ma wewnętrznego znaczenia i z tego powodu wystarczy lada cięższej chwili, by współpraca ta się rozpadła. Jednak wszyscy ci, którzyby tego chcieli tym razem bolesnie się zawiedli. Czwarta konferencja ententy bałtyckiej w Tallinie może być właśnie najlepszym dowodem, że ta ententa zapuściła głęboko korzenie w życiu państw bałtyckich i że wciąż się wzmacnia.

W sposób przekonujący dowodzi tego wszystkiego oficjalny komunikat ogłoszony po konferencji, jak również oświadczenia kierowników delegacji, jak wreszcie głosy prasy i cała atmosfera, w której konferencja się zebrała, pracowała i zakończyła. W oficjalnym komunikacie niema uroczystych oświadczeń, któremi zwykle usiłuje się pokryć wyniki rokowań dyplomatycznych w wypadkach, gdy tych wyników niema. W każdym słowie wspomnianego komunikatu wyczuwa się głębokie zrozumienie międzynarodowej sytuacji państw bałtyckich i celowa ocena problemów wyłonionych przez tę sytuację. Odpowiedzialni kierownicy polityki zagranicznej Litwy, Łotwy i Estonji, którzy się zjechali 7-9 maja na konferencję w Tallinio, jeszcze bardziej podkreślili potrzebę "stałego jednolitego kierunku" w duchu paktu z 12 września 1934 r. Ten ciągły jednolity kierunek polityczny przejawiał się na konferencji w Tallinie w ten sposób, że trzy państwa bałtyckie raz jeszcze potwierdziły swą wierność względem zasad, na których od samego początku opierała się ich współpraca.

Szczególnie ważną jest rzeczą podkreślić tu zasady zbiorowego bezpieczeństwa i powszechnej międzynarodowej solidarności, wyrażonej w pakcie Ligi Narodów. Zarówno pierwsza jak też druga ze wspomnianych zasad przeżywa w ostatnich czasach swoisty kryzys. Fakty życiowe zaczynają jakby przygłuszać ideały, do których ludzkość dąży. Na drodze do zbiorowego bezpieczeństwa stoją takie przeszkody, że wydaje się ono nieosiągalne. Niepowodzenia Ligi Narodów doprowadziły do zmniejszenia jej autorytetu i to w takim stopniu, że zaczyna się mówić o zmianie całego systemu. W takich warunkach nie byłoby zapewne nic dziwnego, gdyby również wśród państw ententy bałtyckiej wynikły wątpliwości co do właściwości obranej drogi. Jednak na konferencji w Tallinie państwa bałtyckie bez chwili wahania podkreśliły swą ufność zarówno do Ligi Narodów jak też do zbiorowego paktu, jako najlepszej gwarancji pokoju i wyraziły swe zdecydowanie we współpracy z innymi krajami dla zwiększania wpływu i prestige'u Ligi Narodów i organizowania wspólnego bezpieczeństwa w granicach paktu Ligi Narodów.

Dzięki takiemu stanowisku państwa bałtyckie w obecnych warunkach politycznych wykazują niewątpliwie wielką samodzielność. Wyraźnie się wypowiadając za zasadami, które stanowią podstawą całego stworzonego po wojnie światowej systemu pokojowego, państwa bałtyckie dają piękny przykład innym krajom, które dziś z takich czy owakich powodów stanęły na rozdrożu.. Można jedynie życzyć, by przykład ten pociągnął inne kraje. Wtedy niewątpliwie wypadłoby mniej mówić o kryzysie pokoju i bezpieczeństwa, a więcej się możnaby przeznaczyć na działalność konstruktywną.

Obierając taką drogę państwa bałtyckie są przekonane, że jest to jedyna właściwa droga dla utrzymania pokoju. Z tego względu w komunikacie czwartej konferencji ententy bałtyckiej znajduje się wyraźne zastrzeżenie, że w dyskusjach międzynarodowych w przyszłości nie może być nic uchwalonego w stosunku do jakiegoś państwa bez jego udziału i zgody.

Tak więc podczas czwartej konferencji bałtyckiej podano gruntownej rewizji całą obecną sytuację międzynarodową, a w wyniku tego potwierdzono bierność względem ideałów, stanowiących ideały ententy bałtyckiej. Wykazuje to lepiej od

wszelkich uroczystych przemówień i oświadczeń, że ententa bałtycka jest żywa i wciąż się rozwija. Istotnie przyszłość wszystkich państw bałtyckich zależy od ich sprawnej i ścisłej współpracy. Dopóki państwa bałtyckie będą kroczyć po tej drodze, ich międzynarodowa sytuacja będzie zapewniona i one same będą mogły wywierać wpływ na rozstrzygnięcie problemów międzynarodowych. Żądanie równości gwarancji bezpieczeństwa podkreślone w komunikacie czwartej konferencji ententy bałtyckiej i dokonane już wysiłki w kierunku uzyskania stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów wyraźnie świadczą, że ententa bałtycka z biernej obserwatorczyca międzynarodowego staje się aktywnym czynnikiem tego życia. Stronnicy pokoju winni to spotkać z zadowoleniem, gdyż cała polityka ententy bałtyckiej jest polityką pokojową. Wzrastająca zaś waga międzynarodowa ententy bałtyckiej winna zachęcić państwa bałtyckie do kroczenia po obranej drodze z jeszcze większym zdecydowaniem. Ta droga jest właściwa. /K/.

2/. "LIETUVOS AIDAS" O POLITYCE POLSKIEJ W WILEŃSZCZYZNIE. "L.Aidas" Nr. 219 z 12.V.1936 r.:

W mowie J. Wilejszysa, wygłoszonej w czasie zgromadzenia zorganizowanego ogółu litewskiego dla wyrażenia protestu przeciwko gwałtom polskim w Wileńszczyźnie, zaznaczono między innymi, że nawet adwokatom zakazuje się obrony Litwinów. Mówca przytoczył następujące wydarzenie:

"W związku z podjętą akcją nietolerowania w Wilnie ani jednego Litwina obywatela niepodległej Litwy, władze administracyjne w Wilnie postanowiły wysłać na Litwę Karaziją, kierownika pewnej instytucji kredytowej. Gdy miejscowy prezes Rady Adwokackiej b. senator Krzyżanowski udał się do woje wody wileńskiego płk. Bociańskiego, pragnąc ująć się za Karaziją i wykazać, że niema żadnej podstawy do jego wysyłania, Bociański nie prosząc nawet Krzyżanowskiego by usiadł, oświadczył, że dziwi się, iż prezes Rady Adwokackiej ośmielił się wybrać klienta Litwina. Według Bociańskiego nikt nie powinien Litwinów bronić. Bociański odmówił dalszej rozmowy. Spowodu tego brutalnego postępu z prezesem Rady Adwokackiej, ta ostatnia zmuszona była przesłać odnośną skargę do Warszawy". /

Jak się niemal codziennie w prasie ogłasza, Polacy nie przestają zamykać szkół i czytelni litewskich w Wileńszczyźnie. Jest to wielki cios dla kulturalnego życia tamtejszych Litwinów. Należy podkreślić, że w obecnych warunkach, kiedy utrudniane, a nawet zakazywane są zebrania publiczne Litwinów, wieczory, akademje i przedstawienia, czytelnie wiejskie były jedynym miejscem, gdzie się jeszcze przejawiało publiczne i kulturalne życie włościan. Odwiedzający czytelnię znajdowali w nich pisma, książki, radjo, naradzali się w bieżących sprawach gospodarczych. Spoczątku administracja polska usiłowała odstraszyć ludzi od czytelni przy pomocy kar pieniężnych za rzekome brudy na podwórkach, rewizyj, protokołów policyjnych. Szczególnie konsekwentnie walczono z radjo-słuchaczami, odbierając odbiorniki i wyganając słuchaczy.

Obecnie jęto się środków radykalniejszych. Rozpędza się same czytelnie. Zwykle motywuje się to rozpędzaniem tem, że Litwini prowadzą agitację, zaszczepiają myśli irredentystyczne i budzą uczucia nieufności i niepokoju wśród polskiej "większości". Ze względu na to, że takie ogólnikowe motywowanie, bez podawania faktów miejscowości i nazwisk może być stosowane względem każdej czytelni, zaś województwo z zasady zatwierdza zarządzenia starostw, przeto Polakom w rychłym czasie może się udać całkowicie zagłuszyć życie publiczne Litwinów w Wileńszczyźnie. /H/.

K r o n i k a .

3/. SPRAWA ROKOWAŃ LITEWSKO-NIEMIECKICH. "L. Žinios" z 13. V. 1936 r.: W tych dniach ma przybyć do Kowna niemiecka komisja w celu przedwstępnych rokowań o przywrócenie małego ruchu granicznego. /A-6/.

4/. SPRAWA UDZIAŁU LITWY W WYSTAWIE PRASY KATOLICKIEJ. "L.Aidas" z 12.V.36 r.: Komitet Wystawowy Prasy Katolickiej w Watykanie oświadczył, że eksponaty oddziału lit. mapy i t.d. są sprzeczne z zasadami przyjętymi przy organizacji wystawy, gdyż nie odpowiadają granicom politycznym. Wobec tego, jak oświadcza "L.Aidas", udział Litwy w wystawie katolickiej nie da się pomyśleć. /C- /

